Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, czwartek 17 stycznia 1952 r. Nr 15 (1081)

20-lecie gigantycznego kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku

MOSKWA (PAP). W tych dniach mija 20 rocznica uruchomienia pierwszego wielkiego pieca w gigantycznych zakładach metalurgicznych w Magnitogorsku na Uralu.

20 rocznicę istnienia zakładów wita załoga kombinatu nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Wykonując zobowiązania podjęte w liście do Stalina, załoga kombinatu wykonała w 1951 r. przedterminowo plan produkcyjny. W ciągu roku produkcja surówki wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walcówki — 9,5 proc. w roku bieżącym produkcja surówki, stali i walcówki znacznie wzrośnie w porównaniu z rokiem 1951.

W VII rocznicę wyzwolenia Warszawy



Dnia 17 stycznia 1945 roku bohaterskie wojska Pierwszego Białoruskiego Frontu dowodzone przez Marszałka Żukowa i okryta sławą I Armia WP pod dowództwem gen. Popławskiego wyzwoliły Warszawę spod jarzma hitlerowskiego okupanta.
NA ZDJĘCIU: Do wolnej Warszawy wkracza Wojsko Polskie. (Styczeń 1945 r.)

W 10-lecie PPR — masy pracujące Polski manifestują czynem produkcyjnym swą wierność ideałom Partii — bojowniczki o wolność i socjalizm

WARSZAWA (PAP). „Do realizacji wielkich dzisiejszych zadań, które wytyczyła nam PZPR, doszliśmy dzięki pracy i walce PPR przewodzącej narodowi w latach okupacji i w pierwszych latach odbudowy — powiedział na zebraniu, poświęconym 10 rocznicy powstania PPR, przodownik pracy huty „Sosnowiec" Jeremko. — Aby szybciej budować socjalizm — podkreślił on — można i trzeba dać krajowi więcej wyrobów hutniczych".

Stalownia huty „Sosnowiec" zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 10 ton stali, załoga wielkiego pieca — 85 ton surówki, odlewnia — 16 ton wyrobów, walcownia — 15 ton wyrobów ponad plan. Podobne zobowiązania podjęła załoga huty im. 1 Maja, gdzie postanowiono m. in. wyprodukować dodatkowo 150 ton stali.

Tysiące ton węgla ponad plan wydobędą dzięki zobowiązaniom górnicy okręgu katowickiego. M. in. załoga kopalni „Marcel" przysporzy gospodarce narodowej 4.695 ton węgla wydobytych ponad plan miesięczny.

„PPR oddała w nasze ręce kopalnie i huty, uczyniła nas współgospodarzami naszych zakładów pracy. Szczytne ideały i sprawa, za którą walczyli najlepsi synowie Ojczyzny — członkowie PPR, są dla nas święte. Dlatego spotęgujemy naszą walkę o socjalizm i pokój" — oświadczył rębacz Stanieczník.

Wśród licznych zobowiązań, podejmowanych przez tysiące robotników łódzkich zakładów pracy, na wyróżnienie zasługują zobowiązania podjęte przez załogi: Zakładów Przyborów Tkackich i Wyrobów Metalowych, ZPW im. Niedzielskiego, ZPW im. 9 Maja, ZPB im. Włady Bytomskiej i Śródmiejsko-łódzkich Zakładów Jedwabniczych. Brygada Sosnowskiego z Zakładów Przyborów Tkackich podjęła zobowiązanie wykonania planów I kwartału w 120 proc.

Podczas uroczystej akademii dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu podjęła zobowiązania wartości 22.391 złotych.

Wiele zobowiązań podejmują również chłopi, którzy dzięki realizacji programu PPR otrzymali ziemię. W woj. szczecińskim chłopi gromady Warnołęki postanowili spłacić ostatnie raty Pożyczki Narodowej w dniu 25 stycznia. Chłopi gromady Rewal zobowiązali się wykonać plan kontraktacji trzody chlewnej w 120 proc. oraz podnieść wydajność z jednego ha o 2 q.

Przed 28 rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina

WARSZAWA (PAP). 21 stycznia br. mija 28 lat od dnia śmierci Włodzimierza Lenina, największego geniusza ludzkości, twórcy Partii Bolszewickiej i pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego, Wodza mas pracujących całego świata.

Wraz z całą postępową ludzkością naród polski czci pamięć Wielkiego Lenina. Miliony Polaków, zrzeszonych w kołach TPPR, przygotowują akademie, zebrania, wieczornice, poświęcone życiu i działalności Lenina. Tworzą się zespoły wspólnego czytania życiorysu Lenina, wspólnego studiowania poszczególnych jego dzieł. Organizacje TPPR wydają specjalne gazetki ścienne, organizują wystawy, które ukazują Lenina, jako organizatora Rewolucji Październikowej, budowniczego Państwa Socjalistycznego, Wielkiego Przyjaciela Polski.

Dużą pomocą w organizowaniu wystaw jest specjalny album wydany przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. — Album zawiera fotografie i reprodukcje obrazów, ukazujących Lenina w różnych okresach jego walki.

Dokumentalne fotografie przedstawiają miejsca w Polsce, gdzie Lenin przebywał i działał w latach 1912 do 1914, przygotowując rewolucję 1917 roku.

Kilka fotografii pokazuje nam Lenina razem z Feliksem Dzierżyńskim, jednym z najbliższych towarzyszy walk Twórcy Wielkiego Października.

Cykl zdjęć Lenina wśród czerwonogwardzistów, robotników i chłopów mówi o ścisłej łączności genialnego Wodza z masami ludowymi.

Jedno ze zdjęć przedstawia niekończący się potok ludu pracującego, który idzie do Mauzoleum Lenina, aby złożyć hołd pamięci swego Ukochanego Wodza.

Historyczny moment złożenia przez Józefa Stalina, genialnego kontynuatora dzieła Lenina — przysięgi wierności ideałom, którym Lenin poświęcił swe życie — przypomina nam ostatnia fotografia zbioru.

Hańba wrogom ludzkości odbudowującym hitlerowski Wehrmacht

Naród polski potępia knowania adenauerowskich odwetowców i ich amerykańskich mocodawców

WARSZAWA (PAP). Na niezliczonych zebraniach, które odbywają się w całym kraju, ludzie pracy ostro potępiają cyniczne oświadczenie agentów imperialistycznych z Bonn o uzbrojeniu 1.250 tys. młodych Niemców, którzy mają tworzyć trzon nowego Wehrmachtu. Zespoły, brygady i całe załogi, aby dać godną odprawę podżegaczom wojennym, postanawiają zwiększać i udoskonalać produkcję.

Głosami potępienia i oburzenia rozbrzmiewają oddziały produkcyjne hut, fabryk i kopalni śląskich. W kopalni „Kleofas" raz po raz wznosili górnicy okrzyki: „Precz ze zbrodniarzami z Wall Street", „Hańba wrogom ludzkości odbudowującym hitlerowski Wehrmacht". Górnicy kopalni „Polska" w uchwalonej na zebraniu rezolucji oświadczają: „Wzmożonym wysiłkiem i realizacją naszych planów produkcyjnych damy godną odpowiedź podżegaczom wojennym spod znaku dolara i swastyki".

Społeczeństwo Łodzi na dziesiątkach wieców i masówek wyraziło swą nienawiść do amerykańskich podżegaczy wojennych, mocodawców neohitlerowskich szowinistów z Bonn. W Zakładach Włókienniczych im. Stalina odbyło się 6 wielkich wieców. Załoga podczas wieców wielokrotnie manifestowała na cześć Chorążego Obozu Pokoju — Józefa Stalina. „Wrogowie pokoju są w błędzie jeśli mają nadzieję, że zahamują wspaniały marsz naprzód Związku Radzieckiego i krajów budujących socjalizm. Nie pomoże im armia najmitów hitlerowskich. Nas nic nie złamie. W odpowiedzi na ich prowokacje jeszcze bardziej zwiększymy siły naszej Ojczyzny" — powiedział tkacz Jan Mendel.

Wielotysięczne rzesze robotników i robotnic w dziesiątkach zakładów pracy całego Wybrzeża ostro protestowały przeciwko zbrodniczym projektom tworzenia neohitlerowskiego Wehrmachtu.

W Stolicy masówki odbyły się m. in. w ministerstwach. W Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego urzędnik Szulc oświadczył: „Od dnia Rewolucji Październikowej kapitaliści nie mogą spać spokojnie. Dręczy ich myśl, że coraz więcej ludzi na świecie pragnie uwolnić się od jarzma ucisku i wyzysku. Dlatego dziś od nowa zaczynają oni zbroić neohitlerowskich zbrodniarzy. Niewiele nauczyła ich lekcja historii. Niech pamiętają jednak, że niepokonaną siłę stanowią narody pragnące pokoju i setki milionów ludzi na całym świecie nienawidzących wojny".

Również młodzież i nauczyciele piętnują zbrodnicze dążenia imperialistów i ich pachołków.

Wysiłki rządu USA aby nie dopuścić do dyskusji w ONZ nad nowymi propozycjami ZSRR zakończyły się fiaskiem

PARYŻ (PAP). — Wysiłki delegacji Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, aby nie dopuścić do dyskusji w Zgromadzeniu NZ nad nowymi propozycjami radzieckimi w sprawie środków zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami, zakończyły się fiaskiem.

Propozycje radzieckie wywołały tak wielkie zainteresowanie, że delegacje państw bloku amerykańsko - brytyjskiego nie odważyły się ich przemilczeć. W Komisji Politycznej wzięło udział w dyskusji 5 delegatów, a 21 delegatów zapisało się do głosu.

* * *

Pierwszy zabrał głos w dyskusji przewodniczący delegacji Republiki Białoruskiej Kisielew. Podkreślił on, że propozycje radzieckie zmierzają do rozstrzygnięcia tych doniosłych zadań, które stoją przed Organizacją Narodów Zjednoczonych w dziele obrony pokoju. Propozycje te stanowią nowy wymowny dowód pokojowej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

(Dokończenie na str. 2)

Warszawa wolna!

Warszawa wolna! Te słowa biegnące po drutach telegraficznych w świat, do głębi poruszyły wszystkich nas gdziekolwiek wówczas, przed 7 laty znajdowaliśmy się.

Mistrzowska operacja wojskowa dowódców Armii Radzieckich, wychowanych w szkole strategii stalinowskiej, w ciągu trzech dni zdołała wyzwolić miasto, w którym hitlerowcy chcieli widzieć bastion obrony. Dnia 14 stycznia wojska I Frontu Białoruskiego ruszyły do natarcia z przyczółka Warki i Puław. Przełamanie linii obronnej na szerokości 120 km dokonało wyrwy w hitlerowskim systemie obronnym i stworzyło warunki do rozgromienia ugrupowania nieprzyjaciela w rejonie warszawskim. Nazajutrz przyszło następne uderzenie od północy, z wideł Bugu i Wisły.

Warszawa była więc otoczona od północy i południa przez wojska radzieckie. Na wschód od naszej Stolicy stały jednostki I Armii Polskiej. Radzieckie oddziały pancerne i zmotoryzowane poszły dalekim zagonem na zachód, na zaplecze wroga. Wojska hitlerowskie znalazły się w żelaznym pierścieniu.

Dnia 16 stycznia o północy zadzwoniły telefony do sztabu I Armii Polskiej. Zapadła decyzja dowództwa radzieckiego, by żołnierz polski wypełnił zadanie wyzwolenia swojej Stolicy. Żołnierz polski szedł do Warszawy najkrótszą drogą — od Lenino, walcząc u boku Armii Radzieckiej ze swym śmiertelnym, faszystowskim wrogiem o wyzwolenie swej Ojczyzny. Warszawę miał uwolnić żołnierz polski, który przeszedł szkołę zwycięstwa pod dowództwem synów ludu warszawskiego, Rokossowskiego i Świerczewskiego.

W noc poprzedzającą natarcie żołnierz polski z zaciśniętymi pięściami patrzył na łuny pożarów nad Warszawą i wsłuchiwał się w huki wybuchów, którymi była wstrząsana. To hitlerowskie żołdactwo dokonywało ostatniego aktu zniszczenia Stolicy Polski.

Szybkie, potężne uderzenie przełamało opór wroga. Rankiem 17 stycznia pierwsi żołnierze Wojska Polskiego byli już w Warszawie. Szli w milczeniu przez wymarłe miasto. Potworna zdrada polskiej burżuazji sprawiła, że setki tysięcy ludzi zginęło na próżno pod gruzami domów Warszawy, dalsze setki tysięcy poszły do obozów hitlerowskich i na poniewierkę, a samo miasto leżało martwe.

* * *

Nie, Warszawa będzie żyła. Warszawa będzie Stolicą Polski. Będzie Stolicą Ludowej Polski. Z tego miasta naród polski, polski lud będzie kierował swymi losami.

Nie na próżno walczyli w tym mieście żołnierze Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, nie na próżno zginęli Nowotko, Finder i Fornalska, Hanka Sawicka i Janek Krasicki, Roman Pajda i Sylwester. Nie na próżno poniosło śmierć pięćdziesięciu peperowców i sztab AL-u i tysiące, tysiące bezimiennych bojowników o Polskę wolną i sprawiedliwą, Polskę ludu pracującego. Nie na próżno w tym mieście w noc sylwestrową 1943 r. pod przewodem Towarzysza Bieruta powstało rewolucyjne kierownictwo walki o wyzwolenie i pierwszy rewolucyjny organ władzy ludowej — Krajowa Rada Narodowa.

To z inicjatywy PPR, z inicjatywy Towarzysza Bieruta zapadła historyczna uchwała, wyrażająca pragnienie całego narodu polskiego, uchwała o odbudowaniu Warszawy — Stolicy Polski. I z tą samą rewolucyjną siłą, z którą PPR mobilizowała naród polski do nieprzejednanej walki z hitlerowskim najeźdźcą, do walki o wyzwolenie Polski, teraz mobilizowała go do odbudowy. Sprawa odbudowy Warszawy stała się sprawą honoru każdego Polaka.

* * *

Gdy dziś chodzimy ulicami miasta, tak drogiego sercu każdego Polaka, gdy w tym roku dzień jego wyzwolenia obchodzimy w dziesiątą rocznicę powstania PPR oddajmy głęboką cześć tej bohaterskiej Partii, która w oparciu o rewolucyjną naukę marksizmu - leninizmu prowadziła nas do zwycięstwa w bojach o wolność i prowadziła nas do zwycięstwa w bojach o budowę polskiego życia. To wszystko co zostało dokonane w Polsce jest z Niej i my wszyscy z Niej jesteśmy.

Jej słuszna polityka związała nas braterską przyjaźnią na wieki z Krajem Socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim, który przyniósł nam wolność i którego pomocna dłoń wspiera nas nieustannie.

Jej rewolucyjna czujność, którą z wzorów i doświadczeń WKP(b) wniosła do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, obezwładniła i rozbiła reakcję mikołajczykowską i inne agentury anglo-amerykańskiego imperializmu. Ustrzegła nas przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, jakie zagrażało nam ze strony gomułkowszczyzny. PPR, która zawsze wyrażała dążenia całego narodu, jego najistotniejsze interesy, wyzwoliła w nas siły, przekształcające z dnia na dzień obraz naszej Ojczyzny.

Jej inicjatywa i kierownictwo zrodziły ruch współzawodnictwa pracy — motor szybkiego wzrostu naszych sił i naszego dobrobytu. To peperowiec, Wincenty Pstrowski był jednym z inicjatorów współzawodnictwa pracy i peperowcy przenieśli do nas doświadczenia radzieckie, które stały się własnością całego narodu. To trójki murarskie, pnąc się po rusztowaniach Warszawy, stworzyły sławne już w całym świecie „warszawskie tempo".

Każdy kamień ocalałego zabytku Warszawy i każda cegła nowej budowy socjalistycznej Stolicy naszego państwa, dumy całego narodu, jest pomnikiem wystawionym na chwałę PPR, na wdzięczność Związkowi Radzieckiemu — wyzwolicielowi Polski, gwarantowi jej niepodległości.

Jednocześnie wykonywać wszystkie zobowiązania wsi

Realizacja zobowiązań gospodarczych, finansowych i kontraktacji trzody chlewnej w naszym województwie wykazuje, że przebieg wykonania tych zadań nie odbywa się równomiernie. Obrazuje to najlepiej poniższa tabelka sporządzona według ostatnich danych o wykonaniu skupu zboża, ziemniaków, spłatach podatku gruntowego i SFOR oraz przebiegu kontraktacji trzody chlewnej na I kwartał 1952 r.

Kolejność zajmowanych miejsc przez powiaty w poszczególnych akcjach.

w planowym skupie zboża	w planowym skupie ziemniaków	w spłacie podatku gruntowego	W spłacie SFOR	kontraktacja trzody chlewnej na I. kwartał 1952 r.
1. Tuchola	1. Wyrzysk	1. Toruń	1. Rypin	1. Chełmno
2. Chojnice	2. Sępólno	2. Brodnica	2. Lipno	2. Rypin
3. Sępólno	3. Świecie	3. Rypin	3. Sępólno	3. Lipno
4. Bydgoszcz	4. Tuchola	4. Tuchola	4. Bydgoszcz	4. Toruń
5. Wyrzysk	5. Toruń	5. Sępólno	5. Tuchola	5. Grudziądz
6. Świecie	6. Bydgoszcz	6. Lipno	6. Chojnice	6. Wąbrzeźno
7. Szubin	7. Szubin	7. Chojnice	7. Włocławek	7. Aleksandrów Kuj.
8. Toruń	8. Chełmno	8. Szubin	8. Świecie	8. Sępólno
9. Inowrocław	9. Żnin	9. Wyrzysk	9. Brodnica	9. Żnin
10. Rypin	10. Inowrocław	10. Inowrocław	10. Aleksandrów Kuj.	10. Świecie
11. Włocławek	11. Mogilno	11. Włocławek	11. Szubin	11. Chojnice
12. Grudziądz	12. Chojnice	12. Bydgoszcz	12. Toruń	12. Mogilno
13. Wąbrzeźno	13. Wąbrzeźno	13. Świecie	13. Wąbrzeźno	13. Bydgoszcz
14. Lipno	14. Brodnica	14. Wąbrzeźno	14. Chełmno	14. Brodnica
15. Chełmno	15. Grudziądz	15. Chełmno	15. Inowrocław	15. Tuchola
16. Brodnica	16. Włocławek	16. Żnin	16. Mogilno	16. Szubin
17. Aleksandrów Kuj.	17. Aleksandrów Kuj.	17. Grudziądz	17. Wyrzysk	17. Wyrzysk
18. Mogilno	18. Rypin	18. Mogilno	18. Żnin	18. Inowrocław
19. Żnin	19. Lipno	19. Aleksandrów Kuj.	19. Grudziądz	19. Włocławek

Z tabeli wynika, że np. powiat Tuchola realizuje prawie równomiernie plan skupu zboża, ziemniaków i zobowiązania finansowe, ale w kontraktacji trzody chlewnej zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Szczególnie nierównomiernie przebiega wykonanie obowiązków wsi w powiatach chełmińskim, brodnickim, lipnowskim i żnińskim. Tabela wskazuje również każdemu powiatowi, w którym z poszczególnych zobowiązań należy wzmóc pracę w celu podciągnięcia ich realizacji.

Wydaje się wskazane aby organizacje partyjne, Prezydia Rad Narodowych, aparat skupu i kontraktacji przeanalizowały zestawienie wykonania zobowiązań w tabeli w celu opracowania kontretnego planu równomiernego przebiegu ich realizacji. Wykonanie podobnej tabeli w skali każdego powiatu pomoże w dokładnym rozeznaniu sytuacji i skoncentrowaniu większej uwagi na odcinkach wymagających wzmożonego wysiłku pracy wszystkich czynników odpowiedzialnych za przebieg całej akcji. Przyczyni się to do właściwego pokierowania wykonaniem państwowych planów gospodarczych i finansowych pomagając w pełnej ich realizacji.

Naród polski uroczyście obchodzi VII rocznicę wyzwolenia Warszawy przez bohaterską Armię Radziecką

WARSZAWA (PAP). — Dnia 17 stycznia br. mija 7 rocznica wyzwolenia Warszawy przez bohaterską, niezwyciężoną Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie. Społeczeństwo Stolicy uroczyście obchodzi tę wielką rocznicę. 16 bm. w wielu zakładach pracy odbyły się zebrania załóg, które wysłuchały wygłoszonych przez przedstawicieli WP referatów o zwycięskiej ofensywie Armii Radzieckiej, w wyniku której Stolica została wyzwolona.

Uroczyste zebranie odbyło się w sali Stołecznej Rady Narodowej. Zgromadzeni owacyjnie przywitali przybyłą delegację jednej z jednostek bohaterskiej Dywizji Kościuszkowskiej. Długo nie milkły gorące okrzyki na cześć wyzwolicielki ludów — Armii Radzieckiej, na cześć Wojska Polskiego, dowodzonego przez pogromcę faszystów wychowanka Stalinowskiej Szkoły Wojennej — Marszałka Rokossowskiego.

Z głębokim zainteresowaniem wysłuchała na uroczystym zebraniu załoga Gazowni Warszawskiej referatu przedstawiciela WP.

„Dzięki bohaterstwu żołnierzy radzieckich już o godz. 14, 17 stycznia Stolica była wolna. W dwa dni później przewodniczący KRN Bolesław Bierut przyjmował w Warszawie pierwszą defiladę Wojska Polskiego" — mówił prelegent. Gdy padają te słowa zgromadzona załoga wznosi okrzyki na cześć pogromczyni faszyzmu, potężnej Armii Radzieckiej, na cześć nierozerwalnego braterskiego sojuszu polsko - radzieckiego.

Długą, gorącą owacją przyjęli zgromadzeni zacytowane przez mówcę słowa Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wypowiedziane na I Konferencji Warszawskiej PZPR w czerwcu 1949 r.:

„Ta pomoc braterska, serdeczna, ofiarna — to pierwsza dłoń bratnia, która pomogła wskrzesić życie naszej Stolicy. Niech pamiętają o tym wszyscy, którzy stąpają po ulicach odrodzonego miasta, niech przekażą przyszłym pokoleniom gorące uczucie czci i wdzięczności dla wielkiego inicjatora tej pomocy — Stalina".

Delegacja polska popiera projekt rezolucji radzieckiej w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny

W interesie narodów świata, możliwe i konieczne jest pokojowe współistnienie i współpraca wszystkich państw

Fragmenty przemówienia wiceministra Wierbłowskiego w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ (PAP). W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego w ramach debaty nad radzieckim wnioskiem „w sprawie środków zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami", szef delegacji polskiej wiceminister Wierbłowski wygłosił dnia 16 bm. przemówienie, w którym oświadczył:

„Analizując wniesiony przez Związek Radziecki projekt rezolucji nie można pominąć niektórych zagadnień wynikających z aktualnej sytuacji politycznej.

Od chwili zakończenia II wojny światowej rząd USA przygotowuje się nieprzerwanie do rozpętania nowej pożogi wojennej

Wszyscy na tej sali i poza nią konstatują napięcie, panujące obecnie w stosunkach międzynarodowych. U podstaw istniejącego obecnie w sytuacji międzynarodowej napięcia leżą przygotowania USA do agresywnej, imperialistycznej wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Towarzyszące tej właśnie polityce amerykańskiej niesłychana propaganda i szerzenie histerii wojennej pogłębia stan napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Od chwili zakończenia drugiej wojny światowej Stany Zjednoczone przygotowują się nieprzerwanie do nowej wojny.

Pierwszym oficjalnym wyrazem tej polityki USA stało się opublikowanie w 1947 r. t. zw. doktryny Trumana. W imię tej właśnie doktryny Stany Zjednoczone prowadziły i prowadzą budowę i rozbudowę wojennych baz morskich i lotniczych, rozsianych po całej kuli ziemskiej i oddalonych niejednokrotnie dziesiątki tysięcy kilometrów od terytorium amerykańskiego. Realizując tę doktrynę, wojska amerykańskie okupują obce terytoria i naruszają suwerenność innych państw.

Następnym etapem amerykańskiej polityki przygotowań wojennych był t. zw. plan Marshalla. Przy pomocy tego planu Stany Zjednoczone, pod pozorem rzekomej pomocy gospodarczej, podporządkowały sobie gospodarkę szeregu państw, uzależniając je politycznie.

Wreszcie państwa te ujęte zostały w 1949 r. przez Stany Zjednoczone w kleszcze paktu północno - atlantyckiego. Pakt ten usiłowano uzasadnić koniecznością przygotowań obronnych przed rzekomym niebezpieczeństwem ze strony Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Jest to kłamstwo i insynuacja, jest to chwyt zbyt dobrze znany, z okresu paktu antykominternowskiego, aby ktokolwiek mógł weń uwierzyć.

Dziś, po niemal 3-letnim istnieniu tego paktu, nikt nie może już mieć żadnych złudzeń, ani co do jego agresywnego charakteru, ani co do jego sprzeczności z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Analiza prawna paktu atlantyckiego i porównanie go z tekstem Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych prowadzi do konkluzji, że gwałci on w sposób oczywisty zasady Karty.

Agresywność paktu północno-atlantyckiego jeszcze raz ujawnia fakt, że Stany Zjednoczone, łamiąc swe międzynarodowe zobowiązania, wciągają do paktu północno-atlantyckiego Zachodnie Niemcy, odbudowują Wehrmacht, popierają niemieckie żądania rewizjonistyczne i oddają dowództwo odbudowywanej armii zachodnio-niemieckiej w ręce hitlerowskich generałów.

Ta krótka analiza celów i metod paktu północno - atlantyckiego w pełni potwierdza, że udział w pakcie atlantyckim — pakcie agresji, nie daje się pogodzić z członkostwem Organizacji Narodów Zjednoczonych. — Fakt ten winien być uznany przez Komisję Polityczną, jak tego domaga się rezolucja radziecka.

Również sprzeczna jest z Kartą stała rozbudowa przez Stany Zjednoczone łańcucha baz, które służyć im mają jako punkty wyjściowe dla nowej agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Na budowę tych baz, rozsianych po całej kuli ziemskiej, Stany Zjednoczone poświęcają wielkie fundusze.

Jasne jest, że w tych warunkach i przy tego rodzaju podejściu do sprawy wojny i pokoju koła rządzące Stanów Zjednoczonych nie są bynajmniej zainteresowane w szybkim zakończeniu działań wojennych w Korei.

Nikt nie ma przecież wątpliwości, że gdyby ze strony amerykańskiej istniało minimum dobrej woli, rokowania w Kaesongu i Panmundżonie mogłyby być doprowadzone w krótkim czasie do pomyślnego zakończenia.

Przedłużanie toczącej się w Korei wojny stanowi poważną przyczynę istniejącego napięcia międzynarodowego. Związek Radziecki wielokrotnie wskazywał już na konieczność i możliwość pokojowego rozwiązania konfliktu koreańskiego. Wszystkie te wysiłki natrafiały jednak na sprzeciw Stanów Zjednoczonych.

Ludy całego świata widzą w natychmiastowym zaprzestaniu działań wojennych i usunięciu obcych wojsk z terytorium Korei, czego domaga się rezolucja radziecka, jeden z podstawowych warunków odprężenia sytuacji międzynarodowej.

Związek Radziecki w imię szczęścia ludzkości żąda zakazu broni atomowej

Na skutek polityki amerykańskiej przeciwstawiającej się zakazowi broni atomowej, nad ludzkością wisi groźba powtórzenia w ustokrotnionych rozmiarach masakry w Hiroszima i Nagasaki, masakry, której ofiarą padły dziesiątki tysięcy ludzi.

Wszyscy pamiętamy, że Związek Radziecki zarówno w okresie kiedy Stany Zjednoczone przekonane były o posiadaniu przez siebie monopolu broni atomowej, jak i w okresie późniejszym, stał konsekwentnie na stanowisku bezwzględnego zakazu tej broni. Na skutek jednak zaciętego oporu Stanów Zjednoczonych przeciwko zawarciu porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej zagadnienie to po dzień dzisiejszy nie znalazło rozwiązania. Stany Zjednoczone nie chcą zgodzić się na zakaz broni atomowej, która ma służyć ich planom agresji.

Zgłoszone obecnie nowe wnioski delegacji Związku Radzieckiego zawierają konkretne propozycje dotyczące zakazu i kontroli broni atomowej, jak również sposobu jednoczesnego wprowadzenia ich w życie. Nowy wniosek radziecki nie pozostawia cienia wątpliwości nawet dla najbardziej podejrzliwych, wychodzi on bowiem z założenia, że użycie broni atomowej, jako broni agresji i masowego niszczenia ludzi, sprzeczne jest z sumieniem i honorem narodów i nie daje się pogodzić z uczestnictwem w ONZ. Dlatego też wniosek radziecki domaga się bezwzględnego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu, podkreślając, że zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa zaczną działać równocześnie. W ten sposób znikają wszelkie wątpliwości, odpadają wszelkie argumenty o braku równoczesności, którymi szermowano na obecnej sesji zarówno w Podkomisji 4 mocarstw jak i w Komisji Politycznej. Tylko ludzie o dużym napięciu złej woli mogą, przecząc swym własnym tak niedawno wypowiedzianym słowom, odmówić przyjęcia tego nowego pokojowego wniosku radzieckiego, zmierzającego bezspornie do osiągnięcia porozumienia.

Rezolucja radziecka ustala jednocześnie nowy konkretny termin przygotowania konwencji dotyczącej wprowadzenia w życie decyzji Zgromadzenia Ogólnego w sprawie zakazu broni atomowej i wprowadzenia kontroli tego zakazu. Delegacja polska w całości popiera wnioski radzieckie widząc jedynie w nich słuszne rozwiązanie zagadnienia broni atomowej.

Delegacja polska popiera zalecenie zredukowania o 1/3 zbrojeń i sił zbrojnych 5 wielkich mocarstw. Redukcja taka w poważnym stopniu zmniejszy napięcie międzynarodowe i umożliwi narodom uginającym się pod ciężarem zbrojeń wykorzystanie większych sił i zasobów na pokojowe budownictwo.

Przewidziany rezolucją organ kontrolny w ramach Rady Bezpieczeństwa zapewni ścisłe wykonanie decyzji o zakazie broni atomowej i redukcji zbrojeń. Organ ten mieć będzie jasno zdefiniowane zadania i w odróżnieniu od proponowanego przez USA, Francję i W. Brytanię systemu weryfikacji etapami — będzie w stanie przeprowadzić skuteczną kontrolę wykonania uprzednio powziętych konkretnych decyzji.

Narody całego świata domagają się zawarcia Paktu Pokoju 5 wielkich mocarstw

U podstaw napięcia międzynarodowego leży brak współpracy 5 wielkich mocarstw. Przywrócenie tej współpracy oraz przyjęcie przez te mocarstwa uroczystych zobowiązań pokojowego regulowania istniejących i przyszłych konfliktów zagwarantuje usunięcie groźby wojny. Jasne jest bowiem, że sprawy międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa leżą w pierwszym rzędzie w rękach 5 wielkich mocarstw, które przede wszystkim ponoszą za nie odpowiedzialność. Wszystkie państwa przez złożenie swego podpisu pod Kartą Narodów Zjednoczonych nałożyły jednocześnie na wielkie mocarstwa poważną odpowiedzialność za losy pokoju światowego. ONZ ma więc prawo domagać się od wielkich mocarstw wykonania ciążących na nich obowiązków. W tym celu wielkie mocarstwa winny zawrzeć między sobą Pakt Pokoju, o którym mówi rezolucja radziecka. Pakt ten bowiem jest zgodny z postanowieniem Karty, stanowi logiczne jej uzupełnienie.

Zawarcia takiego paktu domagają się od wielkich mocarstw narody całego świata, które przez usta swych przedstawicieli, zebranych na posiedzeniu Światowej Rady Pokoju w Berlinie, uchwaliły apel, wzywający Stany Zjednoczone, W. Brytanię, Francję, Chiny i ZSRR do zawarcia Paktu Pokoju. Apel ten podpisało już 600 milionów ludzi ze wszystkich stron świata i liczba ta stale wzrasta. Organizacja nasza uchwalając wniosek radziecki, nawołujący do zawarcia takiego paktu, nie zawiedzie nadziei, jaką w niej pokładają narody.

Odprężenie obecnej sytuacji winno się rozpocząć od natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Korei i wycofania z jej terytorium obcych wojsk. Stworzy to podstawę do właściwego, zgodnego z interesami narodu koreańskiego i pokoju międzynarodowego rozwiązania zagadnienia jedności i niepodległości Korei. Dlatego też delegacja polska, zgodnie z dotychczasowym stanowiskiem swego Rządu i poprzednimi swymi wystąpieniami w tej sprawie, popiera wnioski radzieckie, dotyczące Korei.

Omówiona przeze mnie pokrótce sytuacja międzynarodowa, w jakiej się obecnie znajdujemy, wywołuje niepokój narodów całego świata. Istniejące napięcie międzynarodowe, spowodowane imperialistyczną, nieliczącą się z niczym polityką mocarstw zachodnich ze Stanami Zjednoczonymi na czele, stwarza sytuację, w której nie trudno o spowodowanie nowej katastrofy dziejowej. Nie wolno nam pominąć żadnej okazji, która mogłaby stworzyć warunki rozwiązania istniejących trudności. Takie jest zadanie i taka jest rola naszej Organizacji, określona w Karcie Narodów Zjednoczonych. Delegacja polska jest głęboko przekonana, że konflikt zbrojny nie jest nieunikniony i że możliwe i konieczne jest w interesie narodów świata pokojowe współistnienie i pokojowa współpraca wszystkich państw, niezależnie od ich systemów politycznych i gospodarczych.

Projekt radziecki obejmuje najistotniejsze zagadnienia pokoju od zakazu broni atomowej poprzez redukcję zbrojeń do paktu 5 wielkich mocarstw, od potępienia paktu atlantyckiego i rosnących baz wojennych do zagadnienia kontroli i światowej konferencji rozbrojeniowej. Mówi on o zagadnieniach zasadniczych, ale i o tym zagadnieniu, które w tej chwili stanowi punkt zapalny: o sposobie położenia kresu działaniom wojennym w Korei.

Wszystko to tworzy jedną całość. Dlatego wyrywanie poszczególnych części spowodować może tylko zniekształcenie wniosku. Tego należy się strzec.

Delegacja polska widzi w projekcie rezolucji radzieckiej zespół środków, stanowiących logiczną całość, środków, które rozwiązują najbardziej palące problemy i stwarzają konstruktywny program pokojowego współżycia między narodami.

Uroczyste otwarcie Ośrodka Dyskusyjnego Prawa Konstytucyjnego przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika

W gmachu Collegium Minus — UMK w Toruniu odbyło się uroczyste otwarcie Ośrodka Dyskusyjnego przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Na uroczystość przybyli: senat akademicki, przedstawiciele KW PZPR, WRN, pracownicy naukowi UMK oraz liczna młodzież akademicka.

Uroczystość zagaił rektor prof. dr Leon Kurowski.

Podkreślił on, iż nowa Konstytucja Polska będzie ukoronowaniem i zbilansowaniem naszych zdobyczy na polu politycznym, gospodarczym i społecznym osiągniętych w okresie 7 lat.

Zadaniem Ośrodka Dyskusyjnego będzie zapoznać nie tylko koła naukowe, ale szerokie masy społeczeństwa z nową Konstytucją, źródłowymi materiałami i z dziełami, traktującymi o prawie konstytucyjnym. Ośrodek będzie służył poradą, pomocą i wskazówkami propagandzistom, agitatorom oraz studentom i naukowcom UMK.

Z kolei wygłosił referat prof. dr Klimowicki. Podkreślił on, iż uchwalenie projektu Konstytucji poprzedzi ogólnonarodowa dyskusja.

Idąc na spotkanie tej masowej dyskusji nad praprojektem Konstytucji Polski Ludowej Rada Wydziału Prawa UMK uchwałą powziętą, w dniu 6 stycznia br. postanowiła uruchomić Ośrodek Dyskusyjny przy UMK połączony z wystawą obrazującą dorobek konstytucyjny państw typu socjalistycznego.

Prof. dr Klimowicki podkreślił, iż Rada Wydziału Prawnego widziała dwa zasadnicze cele, warunkujące potrzebę stworzenia Ośrodka.

Pierwszym podstawowym celem jest zamiar włączenia całego zespołu uniwersyteckiego, z jego kadrami naukowymi, administracyjnymi i młodzieżą studiującą w ogólnonarodową dyskusję nad projektem Konstytucji. Ośrodek ma stać się ogniwem organizującym cykl odczytów z dziedziny Konstytucji Polski Ludowej po ogłoszeniu projektu Konstytucji przez Komisję Konstytucyjną. Ośrodek ma ponadto zapoznać szerokie masy z zasadami nowej Konstytucji i przygotować prelegentów na zebrania i wieczory dyskusyjne.

Po otwarciu Ośrodka Dyskusyjnego zebrani zwiedzili wystawę literatury konstytucyjnej, która mieści się na II piętrze w gmachu Collegium Minus.

Z dyskusji w ONZ nad nowymi propozycjami ZSRR

w sprawie zapobieżenia nowej wojnie

(Dokończenie ze str. 1)

Delegat brytyjski Lloyd zmuszony był przyznać, że propozycje Związku Radzieckiego w kwestiach dotyczących zakazu broni atomowej i ustanowienia kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu są poważną próbą — jak wyraził się — „przerzucenia mostu" między obu stronami.

* * *

Znamienne było przemówienie delegata Egiptu — Fawzi Beja. Mówca stwierdził, że propozycje radzieckie obejmują szeroki wachlarz zagadnień, dotyczących zabezpieczenia pokoju.

Przypomniał on, że niedawno przewodniczący delegacji egipskiej minister Salach El Din poddał ostrej krytyce anglo - francusko - amerykański projekt utworzenia tzw. „dowództwa Środkowego Wschodu". Napiętnował on tę próbę jako dążenie do postawienia Egiptu i innych krajów Bliskiego Wschodu przed faktem dokonanym wbrew woli narodów. Szef delegacji egipskiej uprzedził wówczas, że narody Bliskiego Wschodu nie pozwolą, by wykorzystywano je jako pionki w rozgrywce imperialistycznej i nie zgodzą się na narzucenie im systemu regionalnego, który nie będzie się opierać na zasadach przyjaźni i poszanowania suwerenności państw.

Egipt zgadza się całkowicie z tezą rezolucji radzieckiej, że budowa baz na obcych terytoriach nie da się pogodzić z przynależnością do ONZ. Egipt nie zezwoli, by istniały na jego terytorium bazy wojenne innych państw, ponieważ jest to sprzeczne z Kartą NZ i wywołuje kategoryczny protest narodu egipskiego.

Fawzi Bej w całej pełni popiera propozycję radziecką co do konieczności wycofania obcych wojsk z Korei. Właśnie obecność obcych wojsk i obce wpływy — powiedział delegat Egiptu — są przyczyną konfliktu koreańskiego.

W zakończeniu Fawzi Bej oświadczył, że delegacja egipska popiera propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Konszachty emigracji polskiej z rewizjonistami zachodnio-niemieckimi

BERLIN (PAP). Tygodnik skrajnie reakcyjnych kół rewizjonistów niemieckich „Der Volksbote" donosi, że podpisana została umowa o współpracy między „Junge Union Deutschlands" a reakcyjną organizacją emigracyjną „Młodzi Chrześcijańscy Demokraci Polscy". Narada przedstawicieli obu tych organizacji odbyła się w Paryżu w dniach od 29 października do 3 listopada 1951 r. Umowę podpisali imieniem „Junge Union Deutschlands" skrajnie prawicowy deputowany do Bundestagu Ernst Majonica, znany ze swych wystąpień antypolskich, a w imieniu polskiej reakcyjnej organizacji emigracyjnej Edward Dąbrowski.

„Junge Union Deutschlands" jest organizacją neohitlerowską, występującą za remilitaryzacją Niemiec Zachodnich i prowadzącą wściekłą nagonkę przeciwko polskim ziemiom zachodnim.

„Der Volksbote" wyraża uznanie dla reakcyjnych emigrantów polskich za ich gotowość do współpracy z kołami odwetowców zachodnio-niemieckich.

Chłopi francuscy gorąco popierają walkę o pokój, jaką prowadzi Rząd ZSRR i Wódz narodu radzieckiego — Józef Stalin

PARYŻ (PAP). — W Perigueux odbyła się konferencja przedstawicieli chłopów z 8 departamentów Francji. Konferencja postanowiła wysłać do Paryża delegację, która miała wręczyć delegacjom Francji, ZSRR, USA i Anglii na 6 sesję Zgromadzenia oraz sekretariatowi ONZ apel o podjęcie kroków w celu utrwalenia pokoju światowego. Przedstawiciele chłopów francuskich zostali przyjęci jedynie przez delegację radziecką, natomiast delegacje mocarstw zachodnich odmówiły udzielenia im audiencji.

Z ramienia delegacji radzieckiej przyjął chłopów francuskich zastępca szefa delegacji Jakub Malik oraz członek delegacji Pawłow.

W imieniu chłopów francuskich zabrał głos Rambeau, który oświadczył, że w reprezentowanych przez nich departamentach Amerykanie panoszą się jak w podbitym kraju, budując obozy wojskowe, składy broni i amunicji oraz bazy lotnicze. Stosunek chłopów do żołnierzy i oficerów amerykańskich jest taki sam, jaki był do hitlerowskich okupantów, gdyż widzą oni, że Amerykanie przybyli do Francji w celu wykorzystania jej jako bazy do napaści na inne kraje.

Chłopi francuscy z wielką uwagą śledzą działalność delegacji ZSRR na 6 sesji Zgromadzenia Ogólnego i gorąco popierają propozycje radzieckie w obronie pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Chłopi francuscy gorąco popierają walkę o pokój, jaką prowadzi Rząd ZSRR i Wódz narodu radzieckiego — Józef Stalin.

W odpowiedzi Jakub Malik oświadczył, że Związek Radziecki nikomu nie zagrażał i nie zagraża. Narody radzieckie nie chcą wojny.

Następnie Malik szczegółowo opowiedział gościom francuskim o pokojowych propozycjach Związku Radzieckiego oraz wręczył im tekst projektu rezolucji, którą szef delegacji radzieckiej Wyszyński złożył dnia 12 stycznia w Komisji Politycznej.

Jeśliby delegacje wszystkich innych państw w Zgromadzeniu Ogólnym, a przede wszystkim delegacje USA, Anglii i Francji — mówił Malik — wzięły pod uwagę gorące dążenie narodów do pokoju, to wszystkie zagadnienia byłyby już dawno rozwiązane i pokój byłby utrwalony. Niestety — dzieje się inaczej. Propozycje radzieckie napotykają na ostry sprzeciw ze strony delegacji USA, Anglii, Francji i innych krajów — uczestników bloku atlantyckiego. W tym tkwi główna przyczyna, że dotychczas ONZ nie powzięła uchwał, które by przyniosły narodom pokój, zaprzestanie wyścigu zbrojeń i zakaz broni atomowej. Delegacja radziecka będzie nadal walczyła nieugięcie o przyjęcie przez Zgromadzenie wniesionych przez nią propozycji w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej i w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Na zakończenie wizyty przewodniczący delegacji chłopów francuskich — Rambeau podkreślił, że on i jego koledzy opowiedzą w swoich wsiach o rozmowie przeprowadzonej z przedstawicielami delegacji radzieckiej. Przekonani jesteśmy, że to co im powiemy, na temat przyjęcia, z jakim się tu spotkaliśmy i na temat rozmowy, jakąśmy przeprowadzili, doda im nowych sił w walce o pokój i wzmocni ich nadzieję, że pokój zostanie utrwalony.

USA wstrzymały „pomoc" wojskową dla Iranu

NOWY JORK (PAP). Jak donosi agencja „Associated Press", rząd amerykański wstrzymał „pomoc" wojskową dla Iranu, ponieważ rząd irański nie wykonuje warunków, przewidzianych „ustawą o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa", na podstawie której — jak wiadomo — USA wyasygnowały 100 milionów dolarów na prowadzenie działalności dywersyjnej w ZSRR i krajach demokracji ludowej.

W kołach oficjalnych podkreśla się, że Iran nie podpisał żądanego porozumienia w oznaczonym terminie tj. do 8 stycznia i nadal nie zamierza podpisać tego porozumienia.

W związku z tym, władze amerykańskie wydały zarządzenie o wstrzymaniu dostaw materiałów wojennych dla Iranu.

Skarga Tunisu w ONZ

PARYŻ (PAP). — Prasa podaje, że minister sprawiedliwości Tunisu Salach Ben Yusep, minister opieki społecznej Mohamed Badra i sekretarz generalny rządu tuniskiego — Neodestur, złożyli w imieniu swego rządu skargę w ONZ. Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie nie chciał przyjąć delegacji i kazał oświadczyć delegatom, że „jest nieobecny". Ministrowie tuniscy po długim oczekiwaniu dostali się prawie przemocą do zastępcy sekretarza generalnego Cordier'a, któremu złożyli skargę.

Francuska prasa postępowa napiętnowała zachowanie się Trygve Lie wobec delegatów tuniskich. Dziennik „L'Humanite" stwierdza, że postępowanie Trygve Lie należy uważać za pogwałcenie Karty NZ. Trygve Lie wystąpił w roli rzecznika kolonizatorów. Nie może to nikogo zdziwić, ponieważ Trygve Lie jest marionetką amerykańską w ONZ.

Prasa donosi o krwawych zajściach w Tunisie, w wyniku których zostało rannych 11 osób. Do zajść doszło w związku z procesem wytoczonym przewodniczącemu organizacji b. kombatantów którego oskarżono o zorganizowanie nielegalnej manifestacji bezrobotnych.

Proces wywołał głębokie oburzenie robotników. Zorganizowali oni przed sądem demonstrację, żądając uniewinnienia oskarżonego. Policja zaatakowała demonstrantów używając broni palnej, raniąc 11 osób. Dokonano licznych aresztowań.

Krwawe prowokacje okupantów angielskich w Egipcie

PARYŻ (PAP). Z Kairu donoszą, że brytyjskie wojska okupacyjne dokonują nadal krwawych prowokacji w strefie Kanału Sueskiego. Coraz częściej pod pretekstem zwalczania egipskich batalionów wyzwoleńczych agresorzy angielscy wywołują krwawe incydenty i masakrują ludność cywilną.

W poniedziałek i we wtorek w miejscowościach Tel-El-Kebir i Ismailia w strefie Kanału Sueskiego wybuchły starcia pomiędzy wojskami okupacyjnymi a oddziałami egipskich batalionów wyzwoleńczych. Anglicy zaatakowali oddziały egipskie przy użyciu ciężkiej broni maszynowej i artylerii.

W Kairze, Aleksandrii i innych miastach Egiptu odbyły się ponownie wielkie manifestacje antybrytyjskie studentów i uczniów szkół średnich. Manifestanci wznosili okrzyki, domagając się natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk brytyjskich ze strefy Kanału Sueskiego. Do manifestujących studentów i uczniów przyłączyli się robotnicy, kolejarze i urzędnicy państwowi, tak że ogółem w Kairze w manifestacjach wzięło udział przeszło 60 tysięcy osób.

* * *

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Kairu:

Jak donosi dziennik „Al-Ahram", dnia 15 bm. wzmocnione oddziały wojsk brytyjskich usiłowały po raz trzeci zająć Tel El-Kebir, ostrzelały to miasto i zniszczyły kilka domów mieszkalnych. Ludność miasta, partyzanci i policja stawili silny opór wojskom brytyjskim i zmusili je do odwrotu.

Dziennik stwierdza również, iż w rejonie Abu-Hammada i Tel El-Kebiru pojawili się spadochroniarze brytyjscy. Ludność, partyzanci i policja otoczyli ten rejon biorąc do niewoli 80 uzbrojonych spadochroniarzy.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym dnia 16 bm. stwierdza:

Oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich kontynuowały na wszystkich frontach walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Dnia 15 bm. na odcinku frontu wsch[illegible] potężny opór i celny ogień oddziałów Armii Ludowej sparaliżowały działania oddziałów nieprzyjaciela, który stracił przy tym jedną kompanię i dwa czołgi.

Dnia 15 bm. oddziały artylerii przeciwlotniczej Armii Ludowej i strzelcy — niszczyciele samolotów strącili 4 samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w nalotach i bombardowały i ostrzeliwały z broni pokładowej ludność cywilną rejonów wschodniego i zachodniego wybrzeża kraju.

Nowa powódź we Włoszech

RZYM (PAP). Cała prowincja Cantazaro (Kalabria) została dotknięta nową powodzią, która wyrządziła poważne szkody. Najbardziej ucierpiała ludność mieszkająca w barakach na przedmieściach miast.

Na wyżynie Santa Eufemia, rzeka Messia zalała znaczne obszary pól uprawnych. Powódź wyrządziła również poważne szkody w innych częściach prowincji.

Prasa podkreśla, że przyczyną powodzi jest brak wałów ochronnych, chociaż organizacje demokratyczne od dłuższego czasu wskazywały na niebezpieczeństwo powodzi.

O aktualnych zadaniach aparatu administracyjno-technicznego

Zjednoczeń Budowlanych na Pomorzu (I)

Spójrzcie! Pod Bydgoszczą na dawnych piaskach potężnieją zabudowania Pierwszej Państwowej Fabryki Ekstraktów Garbarskich.

Z drugiej strony miasta czerwienią się stalowe konstrukcje nowych hal PZBM-u i bloki robotniczego osiedla leśnego. Rośnie osiedle na Kapuściskach.

W Toruniu z daleka dojrzycie potężne kompleksy budynków PZWANN, we Włocławku — nowoczesną chłodnię, w Mątwach rozbudowywane Zakłady Sodowe.

Plan 6-letni zawitał też do Wąbrzeźna przynosząc mu nowoczesne zakłady przemysłowe i do wielu innych miast pomorskich.

Trudno wymienić wszystkie nowe i rozbudowane obiekty przemysłowe, gmachy i domy osiedli robotniczych, które przybyły nam w ubiegłym roku.

Oto widome znaki wykonanego przez zjednoczenie budowlane naszego województwa planu roku 1951 — oto świadectwo ofiarnej pracy załóg budowlanych.

W toku realizacji tych zadań w poważnym stopniu ulepszyła się organizacja pracy na budowach, posunęła się naprzód mechanizacja pracy, wzrosła świadomość zadań wśród załóg — zadań, stawianych przez Partię i Rząd.

Załogi budowlane — o 35 proc. liczniejsze niż w roku ub. — mobilizowane przez organizacje partyjne, zwiększały wydajność swej pracy, rzetelnie służąc budownictwu socjalistycznemu.

ROŚLI LUDZIE

Przed rokiem Jan Kruczyński znany był chyba tylko w swej gromadzie. Może też słyszał ktoś o nim w gminie. A dziś ? Małorolny chłop ze Szczawna przewodzi 18 osobowej brygadzie betoniarzy. Kruczyński wzorowo pracował betonując stropy Fabryki Ekstraktów Garbarskich — budowli socjalizmu na Pomorzu. Towarzysze przyjęli go do Partii.

Na przykład Edmund Stypka. Kto tam o nim przed rokiem słyszał? Dziś dumna jest z niego cała załoga budowli 510. Sławna jest jego ZMP-owska brygada murarzy. Jego koledzy Janek Zieliński czy Tadeusz Kociniewski, gdy przyszli do brygad nie mieli pojęcia o murarce. Dziś... przodują. Stypka przekazał im swe umiejętności.

Czy wiecie z jaką dumą buduje socjalistyczne osiedle Bydgoszczy — Osiedle Leśne — brygadzista ZMP-owiec Kazimierz Ermelajow. Wykonywał przez wiele miesięcy ponad 300 proc. normy, przodował w pracy społecznej. Dziś jest już kandydatem Partii.

Rosły budowle, rośli ludzie. Chodzi jednak o to, aby tempo wzrostu było w 3 roku Sześciolatki szybsze, bo zadania są trudniejsze.

Dlatego zaczniemy omawiać sprawy budownictwa z innej strony — pokazując nieraz poważne jeszcze braki i zaniedbania, które wypadnie do reszty wyplenić już w pierwszych tygodniach 1952 roku.

PLAN RZECZOWY — PIERWSZYM PRAWEM...

Doceniając w pełni osiągnięcia i sukcesy budownictwa Pomorza w realizacji zadań 1951 roku — trzeba wskazać, że kierownictwa zjednoczeń budowlanych w woj. bydgoskim wykazały zbyt małą troskę o wykonanie planów rzeczowych, planu każdej budowy. Np. Bydgoskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane koncentrując swe wysiłki na wykonaniu ogólnego planu przerobu na największych obiektach odwlekło wykonanie swych zadań inwestycyjnych w PZPG, PZBM, a nawet w Fabryce Ekstraktów Garbarskich. Podobnie było w innych zjednoczeniach.

Trudno przyjąć tłumaczenie, że było to spowodowane niepełnym stanem zatrudnienia czy zwiększeniem zadań. Bo przecież przy tych „niepełnych" załogach wykonano podwyższone plany przerobów z nadwyżką. A może raczej zbyt szczodrze planowano zatrudnienie, a zbyt skromnie plany rzeczowe, przynajmniej na niektórych budowach?...

Trudności werbunkowe wystąpiły rzeczywiście — dlaczego jednak dyrekcja BPZB nie wykorzystała doświadczeń z budowy PZBM, gdzie pracuje 30 kobiet w produkcji i uzyskuje dobre wyniki. W skali województwa tylko 5 proc. kobiet zatrudnionych jest przy pracach produkcyjnych w budownictwie. Należałoby więc wzmóc werbunek właśnie wśród kobiet.

Wiele wniosków w sprawie regulowania stanu załogi dostarczyć mogła analiza wzrostu wydajności pracy.

W Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy w ostatnich miesiącach ub. roku normy przekraczało 20 proc. załogi, zaś malarze średnio wykonywali normy w 276 proc. blacharze nawet ponad 300 proc. Cyfry te sygnalizują postępujący proces odrealnienia niektórych norm w budownictwie, co oczywiście staje już na przeszkodzie dalszego wzrostu wydajności pracy i tym samym wzrostu zarobków.

Zamiast wysoko planować zatrudnienie należało — np. w ZBM — postarać się o to, aby robotnicy wykonujący ponad 200 proc. normy przekazali swe doświadczenia pozostałej części załogi, a zwłaszcza tym, którzy norm w ogóle nie wykonywali (a było ich tu 3 proc. załogi) i dopiero rozpoczęli swą pracę na budowie jako robotnicy niewykwalifikowani.

Taka polityka wpłynęłaby na pewno na zmniejszenie przepływu siły roboczej na budowach.

ROZWIJAĆ WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY

Odpowiednie referaty dyrekcji zjednoczeń mogły były więcej uwagi poświęcić rozszerzaniu przodujących metod pracy i stworzyć odpowiednie warunki dla rozwijania zobowiązaniowego współzawodnictwa pracy.

Zobowiązania owszem! — podejmowane były z entuzjazmem, przyniosły setki tysięcy złotych oszczędności. Ale w ruchu tym nie uczestniczyły całe załogi. Zobowiązania podejmowano z okazji takiej czy innej rocznicy. A przecież tylko ciągłość współzawodnictwa zapewnia jego rozwój i stały wzrost wydajności pracy.

Niezależnie od słabej pracy w tej dziedzinie nad zakładowych i Zw. Zaw. Budowlanych, należyty rozwój współzawodnictwa pracy utrudniała szwankująca na wielu budowach organizacja pracy, brak koordynacji w pracy jednostek wykonawczych i zaopatrujących, brak troski o doprowadzenie zadań produkcyjnych do każdej brygady i każdego robotnika, nieprzestrzeganie harmonogramu robót.

Nie opanowana jeszcze w pełni umiejętność operatywnego wykorzystywania w skali całego zjednoczenia najcenniejszych doświadczeń, znalazła także swój wyraz w niedocenianiu usprawnień w budownictwie i słabym wykorzystaniu sprzętu racjonalizatorskiego.

NIEDOCENIONE USPRAWNIENIA

Wynaleziony przez bydgoskich inżynierów wózek do przewożenia belek, szeroko wykorzystywany przy budowie Nowej Huty — nie jest — o dziwo! w ogóle stosowany na budowach BPZB.

Dyrekcja BPZB nie wykazała żadnego zainteresowania ciekawym i cennym usprawnieniem stropu bezszalunkowego, opracowanym przez technika Chybińskiego i inż. Słyczkę na budowie 510 — zakładając z góry że strop będzie nierentowny.

Racjonalne metody wytwarzania i używania betonu, stosowane od roku na budowie Fabryki Ekstraktów Garbarskich, dzięki uruchomieniu laboratorium polowego przydałoby się zastosować na wielu innych budowach, gdyż wiele jest w tej dziedzinie marnotrawstwa. Tym bardziej, że PKPG i Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego zobowiązały zjednoczenia budowlane do tworzenia takich laboratoriów, nie tylko „dla przykładu", lecz na każdej większej budowie.



Na zebraniu gromadzkim w Płowężu, gm. Jabłonowo, pow. brodnickiego średniorolny chłop Józef Kowalski wezwał wszystkich chłopów do pełnego wykonania obowiązków wobec Państwa. (Patrz artykuł poniżej).

Foto „Gazeta"

O PRZEŁOM W OSZCZĘDZANIU

Również w walce o obniżkę kosztów własnych Bydgoskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane nie wykorzystało wszystkich możliwości.

Nie zostały np. spopularyzowane cenne doświadczenia w dziedzinie obniżenia kosztu konstrukcji stalowych, zastosowane na budowie PZBM, gdzie uzyskano wielomilionowe oszczędności.

Magazynierzy budów nie troszczą się o stan materiałów na placu, brak jest dostatecznej troski o walkę z marnotrawstwem przy transporcie. Procent stłuczek w cegłach wynosi aż 25 proc. Głównie dlatego, że robotnicy po prostu zrzucają cegły z wagonów.

Również w Osiedlu Leśnym wiele jest w tej dziedzinie braków. Od 2 lat spoczywa tu blisko milion sztuk dziurawki i niszczeje.. Resztki zaprawy murarskiej miesza się z piaskiem na placu, żwir wykorzystuje się do wysypywania dróg na placu budowy, a o ponownym wykorzystaniu drzewa z rozebranych szalunków też się nie myśli.

Trudno ustalić rozmiary tego marnotrawstwa, gdyż kierownictwa budowy nie mają zwyczaju rozliczania się z zużytych materiałów budowlanych po zakończeniu budowy, czego nie dopilnowały dyrekcje zjednoczeń.

WIĘCEJ TROSKI O SPRAWY HOTELI ROBOTNICZYCH

Szczególnie zaniedbanym odcinkiem pracy zjednoczeń, a zwłaszcza BPZB i ZBM były w roku 1951 hotele robotnicze. Brak dostatecznej troski o sprawy bytowe załogi, o zorganizowanie życia kulturalno - oświatowego w świetlicach, zaniedbanie spraw młodzieży — za co niemniejszą odpowiedzialność ponoszą też rady zakładowe, ZMP i organizacje partyjne — był główną przyczyną rozluźnienia dyscypliny pracy (w ZBM w roku 1951 opuszczono ponad 5 tys. godzin bez usprawiedliwienia) i zwiększenia fluktuacji siły roboczej.

Ostatnie sygnały ze stycznia świadczą o tym, że nie ma w tej dziedzinie jeszcze decydujących zmian na lepsze.

A przecież właśnie od rozwiązania tego problemu zależy w dużym stopniu likwidacja wskazanych powyżej braków i w ogóle realizacja zadań 1952 r.

Jaką rolę w tej dziedzinie mają do spełnienia organizacje partyjne?

O tym w następnym artykule.

Jan Grzędzielski

Krzysztof Gruszczyński

Pieśń klasy robotniczej

By głowę podnieść, by łańcuch skruszyć,
by naszych pleców nie deptał but,
klasę walczących proletariuszy
sztandar czerwony do boju wiódł.

Zorza rozbłysła złota w oddali,
wiatr na ulicach kłębi się młody,
Budujemy socjalizm,
zbudujemy socjalizm
my — przodownicy swobody.

Myśmy bronili miasta nad Wisłą,
kiedy faszyści przez Polskę szli.
W walce o wolność, w bitwie o przyszłość
nie żałowali wyklęci krwi.

Zorza rozbłysła złota w oddali, itd.

Na rusztowania — ludu roboczy.
Proletariuszu, dziś władzę masz.
W socjalistyczne jutro niech kroczy
Czołowy oddział ludowych mas.

Zorza rozbłysła złota w oddali, itd.

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą i zwiększajmy produkcję rolną

„Wstępujemy w rok trzeci... Szczególnej wagi nabiera w tym okresie zadanie zwiększenia naszej produkcji rolnej... Poważne zwiększenie produkcji rolnej możemy osiągnąć przez lepsze wykorzystanie ziemi i bardziej racjonalną uprawę... przez głębsze stosowanie w praktyce nowoczesnej wiedzy rolniczej". (Bolesław Bierut — Orędzie noworoczne).

Trzeci rok Planu 6-letniego stawia przed rolnictwem ogromne zadania. Z podnoszeniem poziomu życia w naszym Państwie wzrasta zapotrzebowanie na artykuły spożywcze. Rolnictwo musi więc zwiększyć swą produkcję, aby zaspokoić rosnące potrzeby ludności. Zadanie to nie jest łatwe, tak jak nie jest łatwa praca rolnika. Ileż to wysiłków trzeba włożyć aby uchronić plony od niszczącego działania chwastów lub szkodników. W codziennej mozolnej pracy rolnik nie zdaje sobie sprawy, że posiada sprzymierzeńca i nauczyciela, który również cały swój wysiłek wkłada w dążenie do podniesienia produkcji rolnej.

Tym sprzymierzeńcem jest nowoczesna wiedza rolnicza. W pracowniach instytutów i uczelni rolniczych zespoły specjalistów pracują nad usprawnieniem pracy w rolnictwie, nad podniesieniem wydajności poszczególnych roślin i ochroną ich przed szkodnikami i chorobami. Jakie korzyści mogą dać rolnikowi ich doświadczenia?

Jednym ze sposobów podniesienia wartości produkcji rolnej jest wprowadzenie do uprawy roślin o większej wartości odżywczej lub surowcowej. Nauka rolnicza bada możliwości uprawy w Polsce szeregu roślin przemysłowych. Jedną z takich roślin o bardzo wszechstronnym zastosowaniu jest soja.

Dzięki doświadczeniom przeprowadzonym w Dziale Roślin Strączkowych IUNG w Bydgoszczy, zostało wyjaśnione, że soja zupełnie dobrze udaje się w naszych warunkach, jeżeli będziemy ją umiejętnie uprawiać. Wymaga ona przede wszystkim wczesnego siewu, gdyż ma długi okres rozwoju; wysiana w połowie kwietnia dobrze dojrzewa i daje około 10 kwintali nasion z hektara. Konieczna jest staranna pielęgnacja posiewna, ponieważ soja nie znosi zachwaszczenia. Po wschodach trzeba nie tylko zniszczyć chwasty, ale tak że spulchniać ziemię, która uległa zaskorupieniu. Motyczkowanie należy powtórzyć jeżeli chwasty znowu zaczną rosnąć, a ziemia została ubita przez deszcze. W okresie kwitnienia soja tak się rozrasta, że zakrywa pola i nie potrzebuje dalszej pielęgnacji. Przy siewie siewnikiem wysiewamy 80 do 100 kg na hektar stosując rozstawę rzędów 40 cm. Przy siewie ręcznym dajemy tę samą odległość między rzędami, a w rzędzie 5 do 10 cm. Posiadamy obecnie dobre, wczesne odmiany krajowej produkcji, jak Złotka, SWHN żółta, Bydgoska i Bursztynowa, które dają wartościowe plony. Nasiona soi będą niebawem bardzo poszukiwane, gdyż potrzebuje je przemysł spożywczy. Wprowadzając uprawę soi do gospodarstw rolnych podniesiemy wartość ich produkcji i dostarczymy Państwu cennego surowca.

Oprócz soi próbuje się obecnie uprawiać kilka innych roślin oleistych posiadających dużą zawartość tłuszczu, lub stanowiących cenny rodzaj surowca jak np. rącznik (rycynus). Znane dawniej odmiany były późne i nie dojrzewały w Polsce. W instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Puławach pracują od wielu lat nad przystosowaniem tej rośliny do uprawy w naszym klimacie. W ubiegłym roku próbowano uprawiać rącznik na Pomorzu w PGR-ach. Próby te dały dobre wyniki.

Istnieje duża ilość gospodarstw o ziemiach bardzo lekkich. W tych gospodarstwach odczuwa się brak paszy białkowej, ponieważ ani koniczyna, ani lucerna na nich się nie udaje. Dział Roślin Strączkowych IUNG w Bydgoszczy pracuje nad roślinami, które można by uprawiać w tych gospodarstwach, a przez to zapewnić dostateczną ilość wartościowej paszy.

Na lekkich piaszczystych ziemiach doskonałe wyniki daje uprawa mieszanki wyki ozimej z żytem. Mieszanka taka powinna być siana w każdym gospodarstwie. Ważne jest jednak, żeby zasiać ją we właściwym czasie, gdyż jak wykazały doświadczenia — opóźnienie siewu znacznie zmniejsza plony zielonki; mieszanka wysiana w kwietniu dawała przeciętnie 300 kwintali zielonki, a wysianą w połowie września tylko 200 kwintali z hektara. Najodpowiedniejszym terminem siewu na Pomorzu jest koniec sierpnia i pierwsze dni września. Przeprowadzone w ciągu 4 lat doświadczenia wykazały, że dla otrzymania najwyższego plonu wystarczy wysiewać 50, a przy spóźnionym siewie najwyżej 75 kg nasion wyki zmieszanych z 75 kg żyta. Przy takim wysiewie zbierano około 300 kwintali zielonki z hektara, a zwiększenie ilości wysiewu wyki nie podwyższało plonu. W praktyce stosowano dotychczas znacznie większe ilości wysiewu wyki — 100, a nawet 200 kg nasion na hektar. Stosując wskazania oparte na doświadczeniach naukowych, rolnik może zaoszczędzić cenne nasiona, a przez wczesny siew zwiększy plon tak cennej w gospodarstwie paszy.

Opracowuje się również cały szereg jednorocznych mieszanek, które gospodarstwom na ziemiach lekkich dostarczałyby dostateczne ilości wartościowej paszy. Szczególna uwaga zwrócona jest na rośliny odrastające po skoszeniu, które po ścięciu pierwszego pokosu mogą być użytkowane po raz drugi. Mieszanka łubinu żółtego pastewnego z seradelą udaje się na glebach piaszczystych. Zasiana wczesną wiosną daje w lipcu doskonałą zielonkę; po jej skoszeniu seradela odrasta i może być koszona po raz drugi, lub użytkowana jako pastwisko. Zamiast seradeli można zasiać z łubinem wykę kosmatą, która może być siana również na wiosnę. Wyka tak jak seradela odrasta po skoszeniu łubinu i daje drugi pokos. Uprawa takich mieszanek przyczyni się do rozszerzenia bazy paszowej, a tym samym do rozwoju hodowli zwierząt.

Wydajność roślin uprawnych w bardzo silnym stopniu zależy od odmiany. Nauka rolnicza poświęca wiele pracy otrzymaniu coraz lepszych odmian i wypróbowaniu w doświadczeniach odmianowych, które z nich nadają się do uprawy w poszczególnych typach gospodarstw. Dobre, odporne odmiany pszenicy ozimej, jak Dankowska, Graniatka zachodnia, Eka, Śląska 4 — dawały w doświadczeniach corocznie 20 do 30 kwintali nasion z hektara i plon ich był pewny bez względu na niekorzystne warunki wywołane ostrą zimą, czy też suszą. W tych samych warunkach inne odmiany wymarzały, lub wylegały i w rezultacie dawały plon znacznie niższy, około 15 kwintali z hektara.

Wyhodowanie odmian ziemniaków odpornych na zarażenie rakiem i wirusami zabezpiecza ich plony od zniszczenia przez te groźne choroby. Uprawa wysokocukrowych a zarazem plennych odmian buraka cukrowego zwiększa plon cukru z każdego hektara.

Rozwój współczesnych nauk przyrodniczych otwiera przed hodowlą nowe możliwości. Prace Miczurina rozwinięte następnie przez wielu uczonych radzieckich stały się podstawą nowych metod w pracach hodowlanych. Dają one możność szybkiego przystosowania roślin do różnorodnych warunków uprawy oraz tworzenie nowych gatunków o wyższej wartości użytkowej. Rolnictwo radzieckie zawdzięcza swój szybki rozwój wprowadzeniu w życie nowych metod pracy. Nasze pracownie naukowe wykorzystują doświadczenia radzieckie przystosowując je do wymagań naszego rolnictwa.

Można by przytoczyć jeszcze wiele innych przykładów prac naukowych, którym podniesienie poziomu rolnictwa we wszystkich dziedzinach wiele zawdzięcza. Nie są to olśniewające wynalazki, odkrycia wywołujące natychmiastowy przewrót, jak to ma miejsce w technice. Wynikiem ich jest ciągły postęp, często może nie doceniany, ale przenikający do praktyki i przystosowujący życie do współczesnej rzeczywistości.

„Pogłębiajcie swą wiedzę rolniczą — powiedział Prezydent RP Bolesław Bierut zwracając się w orędziu noworocznym do chłopów — Państwo Ludowe okaże Wam w tej dziedzinie wszechstronną pomoc".

Inż. W. Tołłoczko

Zebrania organizacji partyjnych oraz gromadzkie zmobilizowały chłopów pracujących do walki o pełne wykonanie obowiązków wobec Państwa

W całym województwie bydgoskim odbyły się ostatnio zebrania gromadzkie, poprzedzone zebraniami gromadzkich organizacji partyjnych. Na zebraniach tych chłopi analizowali wyniki wykonania zobowiązań państwowych i wskazywali na przyczyny powstania zaległości w realizacji planów gospodarczych i finansowych.

Zebrania te jaskrawo pokazały wrogie oblicze elementów kułackich, na których ciążą największe zaległości, wykazały, że szerokie rzesze małorolnych i średniorolnych chłopów świadomie biją się o wykonanie planów gospodarczych i finansowych.

Na zebraniu gromadzkim w Grębocinie, pow. toruńskiego licznie przybyli chłopi stwierdzili, że do pełnego wykonania planu zbożowego brakuje jeszcze gromadzie 5,5 tony.

W dyskusji chłopi konkretnie wskazywali na możliwość całkowitego wykonania planu skupu zboża. Średniorolny chłop Andrzej Kaługa powiedział:

— Niedużo już naszej gromadzie brakuje do pełnego wykonania planu. Ambicją i obowiązkiem każdego z nas jest przyczynić się do osiągnięcia 100 proc. Mimo, że swój plan zboża wykonałem z nadwyżką, zobowiązuję się sprzedać jeszcze 100 kg.

Za przykładem Kaługi posypały się zobowiązania innych chłopów.

Pod hasłem „Wszyscy chłopi walczą o ostateczne wykonanie planów państwowych" odbyło się zebranie gromadzkie w Kamionkach pow. toruńskiego.

Na zebraniu tym chłopi jednomyślnie zobowiązali się wykonać całkowicie swe plany zbożowe i przed terminem wpłacić ostatnią ratę Pożyczki Narodowej.

Mobilizujący charakter miało zebranie gromadzkie w Małej Grzywnie w tymże powiecie. Plan sprzedaży zboża Państwu wykonała ona w 91 proc

Małorolni i średniorolni chłopi zabierający głos w dyskusji stwierdzili, że gromada ich posiada realne możliwości wywiązania się z obowiązków wobec Państwa, ale przeszkadza w tym opór kułaków. Np. kułak Jan Wyrzykowski zalega ze sprzedażą 6 ton zboża, a bogacz Siewierski nie zapłacił Narodowej Pożyczki w wysokości 2.800 zł.

Zebrani chłopi napiętnowali wrogą postawę kułaków i oświadczyli, że zmuszą ich za pomocą środków prawnych do przestrzegania praworządności ludowej.

— W naszej gromadzie — stwierdzili chłopi — nie może być takiego, który by nie wywiązał się ze swych planów.

Wyrazem tego, że szerokie rzesze małorolnych i średniorolnych chłopów doceniają znaczenie całkowitego wykonania zobowiązań wsi wobec Państwa, były zebrania gromadzkie w pow. inowrocławskim.

W Gnojnie i w wielu innych gromadach zebrani chłopi potępili sabotowanie planów państwowych przez elementy kułackie.

Liczne były wypadki, że oporni kułacy pod naciskiem opinii całej gromady zmuszeni zostali do uregulowania zaległości. Wpływ chłopów pracujących, którzy wykonali swe obowiązki, oddziaływał dodatnio na średniorolnych chłopów. Tak było z Antonim Kubikiem z grom. Gnojno, który zalegał z 311 kg zboża.

Zebrania wykazały, że biedniacy i średniacy stanowią na wsi olbrzymią siłę, zdolną przełamać wszelkie objawy wrogiej roboty i sabotażu kułackiego.

Stało się to możliwe dzięki dobrej pracy organizacji partyjnych i GRN.

Dobra praca organizacji partyjnych, Rad Narodowych, ZMP, ZSL i Kół Gospodyń ZSCh sprawiła, że zebrania gromadzkie stały się ważnym czynnikiem mobilizującym do wykonania planu przez wszystkie gromady, przez każdego chłopa.

Toteż w gminie Gniewkowo w pow. inowrocławskim chłopi zaraz na zebraniu wpłacili 560 zł, które brakowały do spłacenia Pożyczki Narodowej.

* * *

Na zebraniu organizacji partyjnej w gromadzie Płoweż pow. brodnickiego dokładnie zanalizowano przyczyny powstania zaległości w realizacji zobowiązań poszczególnych chłopów.

Stwierdzono przy tym, że główną przyczyną niewykonania planów są poważne zaległości kułaków.

Np. Władysław Cybulski zalega ze sprzedażą 3.326 kg zboża, spekulant Jan Czepak z nałożonego planu 4.902 kg nie odstawił w ogóle zboża, Aleksander Choiński zalega z 2.460 kg.

Takie zaległości u kułaków świadczą, że Prezydium GRN niedostatecznie jeszcze pracuje i przejawia tolerancyjny stosunek do kułaków. A przecież Komitet Gminny stać na to, aby poprzez kontrolę i właściwe kierownictwo zmobilizować aparat władzy państwowej do zastosowania wobec opornych kułaków sankcji karnych.

Zebrania gromadzkie wskazały wyraźnie na przyczyny powstania zaległości w niektórych gromadach. Pozwoliły Radom Narodowym i Komitetom Gminnym spojrzeć krytycznie na dotychczasową pracę i popełnione błędy.

Zdarzyły się jednak wypadki, że Prez. GRN i KG nie doceniły znaczenia akcji mobilizującej wieś do pełnego wykonania planów państwowych. Tak było np. w gminie Boguszyce pow. aleksandrowskiego.

Prez. GRN nie dopilnowało tego, aby każdy chłop został zawiadomiony o mającym się odbyć zebraniu. A KG nie skontrolował pracy Prez. GRN i niedostatecznie przygotował aktyw wyjeżdżający do gromad.

Charakterystyczne dla gminy Boguszyce jest to, że w wykonaniu zadań państwowych zalegają najwięcej te gromady, w których nie ma organizacji partyjnych. Tak np. Goczki plan skupu zboża wykonały tylko w 25 proc., gromada Łysek w 48 proc.

Zbyt mało pracy masowo - politycznej włożyły Prez. GRN i KG w gromadę Władysławowo, która w planowym skupie zboża znajduje się na ostatnim miejscu. Gdyby Prez. GRN zaprowadziło aktualne wykazy zaległości według wielkości gospodarstw, ułatwiłoby to znacznie pracę w kierunku mobilizacji chłopów do pełnego wykonania obowiązków wobec Państwa.

Jedną z przyczyn, że gmina Boguszyce w realizacji planu wlecze się na szarym końcu jest to, że Prez. GRN poprzez prawne sankcje karne nie potrafiło zmusić opornych kułaków jak Józefa i Władysława Rybarczyka z gromady Belny do wywiązania się ze swych obowiązków.

Zebrania gromadzkie we wszystkich powiatach naszego województwa były sprawdzianem pracy aktywu w gminach. Wskazały one na błędy i niedociągnięcia w dotychczasowej pracy aparatu państwowego i Komitetów Gminnych na wsi. Przebieg zebrań wykazał, że tam gdzie była prowadzona szeroka praca uświadamiająca — tam wyniki są dobre.

Zebrania wskazały na przyczyny powstania zaległości w wykonaniu planów państwowych, sprawiły, że sami małorolni i średniorolni chłopi podkreślali z całym naciskiem ich źródła — wrogą, perfidną robotę kułaków.

Zebrania gromadzkie wzmocniły sojusz robotniczo - chłopski. Stały się zwartym i jednolitym wystąpieniem mas chłopskich przeciwko kułakom w walce o pełne wykonanie zobowiązań wsi wobec Państwa.

Jerzy Widomski

Kronika Bydgoska

DYŻURY APTEK SPOŁECZNYCH

Od poniedziałku dnia 14 stycznia do soboty dnia 19 stycznia dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy pełnić będą: Apteka Społeczna nr 17 przy ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.

Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko — Apteka Społeczna nr 12 przy ul. Grunwaldzkiej 37, tel. 34-31.

Pogotowie Ratunkowe — 10-00
Straż Pożarna — 44-44
Komenda Miasta MO 25-16

Dokąd idziemy?

Pomorzanin — Gęsiarek Matyi
Kronika filmowa 3/52
Seanse: 16, 18 i 20.

Polonia — Jednodniowi milionerzy
Kronika filmowa nr 3/52
Seanse: 17 i 19.

Orzeł — Niebo czy piekło
Kronika filmowa nr 2/52
Seanse 17 i 19.

Wolność — Jubileusz
Kronika filmowa nr 2/52
Seanse: 16, 18 i 20.

Gryf — Pustelnia Parmeńska II seria.
Kronika filmowa nr 1/52
Seanse: 17 i 19.

Bałtyk — Cztery serca
Kronika filmowa nr 2/52
Seanse: 17 i 19

Mir — Upadek Berlina I seria
Seanse: 17 i 19

Rozmaitości — Program aktualności nr 3/52
Seanse od 16—23

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — Powrót posła — godz. 19.

Komunikaty

„ELEKTROTECHNIKA W SŁUŻBIE MEDYCYNY"

17 bm. o godz. 18 w lokalu Naczelnej Organizacji Technicznej w Bydgoszczy ul. Wyzwolenia 5 tow. Henryk Rudak wygłosi interesujący referat pt. „Elektrotechnika w służbie medycyny".

Członkowie SEP oraz NOT proszeni są o liczne przybycie.

„Lenin — twórca nowej socjalistycznej epoki"

W dniu 18 stycznia br. o godzinie 17 w Wojew. Ośrodku Szkolenia Partyjnego PZPR przy ul. Gen. Stalina 11 — tow. Dzienisiuk wygłosi odczyt na temat: „Lenin — twórca nowej socjalistycznej epoki".

Na odczyt zaprasza się prelegentów, kierowników grup agitatorów, wykładowców i uczestników wszystkich form szkolenia, propagandzistów ZMP, aktyw związkowy, TPPR oraz wszystkich zainteresowanych towarzyszy.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych — ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa — 19-51, sprzedaż komisowa — 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna — 19-50, reklamacje centrala — 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-11017
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz

Nowe placówki żywienia zbiorowego powstaną w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy, Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne przejmą w najbliższym czasie wszystkie zakłady żywienia zbiorowego Powszechnej Spółdzielni Spożywców, a także jadłodajnie, bary i gospody Centrali Rybnej.

BZG we wszystkich przejętych przez siebie zakładach i barach przeprowadzi remonty. M. in. odremontowane zostaną lokale „Sielanka", „Ul" i „Gastronomia". Odnowiony zostanie także bar „Teatralna". W lokalu tym powstanie piękna kawiarnia literacka, która zaopatrzona będzie w najrozmaitsze czasopisma krajowe i zagraniczne. Lokal ten będzie nowocześnie urządzony i oświetlony światłem jarzeniowym.

Drugim nowouruchomionym lokalem będzie wielka restauracja i kawiarnia przy Al. 1 Maja 84. Restauracja ta będzie miała charakter reprezentacyjny. Będzie to jednocześnie lokal żywienia zbiorowego, o doskonałej obsłudze i kuchni.

Poza tym w bieżącym półroczu oddanych zostanie do użytku wiele innych restauracji i jadłodajni. M. in. przy ul. Długiej, Grunwaldzkiej, Placu Piastowskim i Ks. Skorupki.

Jednym z naczelnych zadań, jakie stawia sobie dyrekcja BZG i personel poszczególnych placówek — to poprawa jakości posiłków i obsługi konsumenta. Do poprawy tej niewątpliwie przyczyni się wynagradzanie prowizyjne stołowych.

Odsłonięcie pomnika

W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się w Toruniu o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Grudziądzkiej uroczyste odsłonięcie pomnika na grobie 152 kobiet narodowości żydowskiej zamordowanych przez hitlerowców.

Członkowie TSKŻ proszeni są o wzięcie udziału w tej uroczystości.

Odjazd z Bydgoszczy odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 8.15 z dworca głównego.

Na dwa fortepiany Jan Ekier i Jan Hoffman grać będą koncert Mozarta

(B) Najbliższy wieczór symfoniczny Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej, jako nowy koncert rozpoczętego w listopadzie cyklu mozartowskiego, przynosi gościnny występ dwu świetnych pianistów, laureatów Państwowej Nagrody Muzycznej — **Jana Ekiera i Jana Hoffmana,** którzy wykonają z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Romana Mackiewicza **koncert na dwa fortepiany** W. A. Mozarta, specjalnie przygotowany dla bydgoskiego cyklu mozartowskiego.

W ciekawie zapowiadającym się programie koncertu po raz pierwszy pojawi się nazwisko Ryszarda Wagnera. Wysłuchanie jego znakomitej uwertury do opery „Tannhäuser" obok słynnej „niedokończonej" symfonii Franciszka Schuberta i „concerto grosso" Antoniego Vivaldiego, zaciekawi z pewnością słuchaczy wieczorów symfonicznych.

Pierwszy koncert z udziałem znakomitych solistów odbędzie się w najbliższy piątek w teatrze (dnia 18 stycznia) o godz. 19.30 (abon. A). Najbliższy wieczór cyklu C — odbędzie się dopiero w przyszły czwartek, tj. 24. I. (nie, jak mylnie podano 17. I.) w Pomorskim Domu Sztuki.

Ciekawy montaż poetycki w programie Rozgłośni Bydgoskiej

Z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy rozgłośnia bydgoska Polskiego Radia nada dziś o godz. 18.30 ciekawy montaż słowno - muzyczny w opracowaniu Janusza Markiewicza.

Na audycję złożą się wiersze radzieckiego poety Matusowskiego, Włodzimierza Domeradzkiego, Aleksandra Rymkiewicza i Jalu — Kurka. Oprawę muzyczną przygotował Stanisław Kozłowski.

Służba zdrowia powiatu bydgoskiego — przoduje

Dnia 13 bm. w sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bydgoszczy odbyła się uroczystość wręczenia pracownikom powiatowego zespołu Ośrodków Zdrowia przechodniego proporczyka, przyznanego przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia za osiągnięcia we współzawodnictwie w 1951 r.

Zespół pracowników służby zdrowia otrzymał proporczyk za osiągnięcia oszczędnościowe, szkoleniowe i administracyjne, a w szczególności za uporządkowanie systemem gospodarczym 11 powiatowych zakładów służby zdrowia, zakładanie w nich zieleńców i kwietników oraz za wzorową kontrolę sanitarną 7 spółdzielni produkcyjnych i 2 zespołów PGR.

Przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia nadał także dyplomy uznania 5 przodownikom pracy: Bartczakowej, Wojtynek, Borowskiej, Strycharek z Nowej wsi — Wielkiej oraz Kaczyńskiemu z Sicienka.

Ten błąd trzeba naprawić

Na ścianach budynku dyrekcji Bydgoskiej Fabryki Obrabiarek do Drzewa wiszą estetycznie wykonane tablice z nazwiskami czołowych przodowników pracy.

To bardzo ładnie, że w zakładzie popularyzuje się przodowników.

Ale niedawno i wstyd gdy podczas podziału nagród i premii... pomija się przodujących robotników zakładu.

A wypadek taki miał ostatnio miejsce.

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego w Warszawie przekazało fabryce 20 tys. zł na premie dla robotników, którzy wyróżnili się w realizacji zadań drugiego roku Planu 6-letniego. Niezależnie od tego na nagrody przeznaczono 8 tys. zł z funduszu za współzawodnictwo.

Przed kilku dniami odczytano nazwiska nagrodzonych. Na liście nagród znalazło się jednak niewielu robotników.

Nie wiadomo czym kierowała się komisja rozdzielająca nagrody w Bydgoskiej Fabryce Obrabiarek do Drzewa, mimo że pismo Ministerstwa mówi wyraźnie. „Nagrody należy przydzielić czołowym przodownikom pracy i racjonalizatorom".

Niewątpliwie rada zakładowa zainteresuje się bliżej takim podziałem nagród i w porozumieniu z dyrekcją dopilnuje, aby nagrodzono tych, którzy rzeczywiście na to zasługują.

JOT

Kącik MŁODYCH

Polecamy uwadze młodych czytelników pięć opowiadań o życiu i pracy młodych pracowników Kirowskiej Fabryki Maszyn Rolniczych — W. Czaczina pt. „O towarzyszach - przyjaciołach".

W opowiadaniach tych jest mowa jak pogłębia się świadomość radzieckiej młodzieży w walce o przedterminowe wykonanie powojennej Pięciolatki Stalinowskiej, jak praca dla ojczyzny wzmacnia w młodym człowieku poczucie dyscypliny, jak budzi w nim wszystko to co jest najlepsze i otwiera przed nim szerokie horyzonty.

Broszurkę można nabyć we wszystkich księgarniach. Cena jej wynosi 1,70 zł.

FAKTY i ludzie

Robotnicy Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych odczuwają brak wody. Latem, jak wyjaśniło Prezydium MRN brak wody spowodowany był podlewaniem ogródków. A zimą...?

Zimą ogródków się nie podlewa — ale wody też nie ma. Nie pomagają interwencje. Czyżby rzeczywiście Prezydium MRN nie było w stanie usunąć przeszkody w dostawie wody?

Walenty Kurawicz
koresp.

* * *

Obsługa autobusu na linii z Trzeciewca do Bydgoszczy lekceważąco podchodzi do swych obowiązków. Szofer rusza bez sygnału, a konduktorka nie zatrzymuje pojazdu, chociaż, na przystankach czekają ludzie, a w autobusie są wolne miejsca.

Leon Tobolewski
koresp.

Sport



Członkowie narodowej kadry narciarskiej starannie przygotowują się do Olimpiady.

Zawodnicy w kombinacji alpejskiej weszli już w fazę eliminacji.

W dniu 9 stycznia rozegrano drugi slalom na trasie położonej nad Zielonymi Stawami.

NA ZDJĘCIU: Jeden z najlepszych naszych slalomistów Czarniak na trasie drugiego biegu eliminacyjnego. Foto CAF — Dąbrowiecki

Mistrzostwa pow. toruńskiego LZS-ów w tenisie stołowym

W dniu 13 bm. zakończone zostały w Rudaku drużynowe i indywidualne mistrzostwa pow. toruńskiego LZS-ów w tenisie stołowym. W mistrzostwach brało udział 46 zawodników z 6 reprezentowanych zespołów. Mistrzostwa stały na dobrym poziomie.

Drużynowe mistrzostwo pow. toruńskiego zdobyła młoda drużyna LZS Podgórz, przed LZS-em Lulkowo i LZS-em Rudak. Indywidualnie pierwsze miejsce i tytuł mistrza pow. toruńskiego zdobył doskonały zawodnik Betański z LZS Podgórz, przed Bejankiem i Olakiem z LZS Lulkowo. Na dalszych miejscach uplasowali się Rudnicki (LZS Lulkowo), Kamiński (LZS Podgórz) i Maniecki (LZS Rudak).

W kilku wierszach...

Młodzi wioślarze gimnazjalnego klubu wioślarskiego w Toruniu uzyskali wiele sukcesów w sezonie 1951 roku.

M. in. przewiosłowali oni w ub. r. przeszło 20 tys. km o 3 tys. km więcej niż w roku 1950.

Mistrzostwo GKW pod względem ilości przewiosłowanych km zdobył Mirosław Liemba, który w ub. roku przewiosłował 1.630 km. wicemistrzostwo — Czesław Majda 1.224 km, trzecie miejsce zajął Romuald Trawicki 1.183 km.

* * *

Międzyokręgowe zawody tenisa stołowego Poznań — Bydgoszcz odbędą się dnia 20 bm. o godz. 11 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej. Województwo bydgoskie reprezentują: Błaszczykowa ZKS Stal Grudziądz, Wiśniowiecka AZS Toruń. Wichtowska Spójnia Bydgoszcz, Knieć ZKS Kolejarz Toruń, Ciemniewski Gwardia Bydgoszcz, Domeradzki Ogniwo Bydgoszcz, Mankowski Kolejarz Toruń.

Poznań reprezentować będą zawodnicy b. ligowej drużyny Stal.

* * *

W dniu 13 bm. w sali AZS w Toruniu rozegrany został mecz w piłkę koszykową i siatkową drużyn I i III pomiędzy ZKS Zasadniczej Szkoły Komunikacyjnej w Solcu Kujawskim, a ZKS Technikum Przem. Cukrowniczego w Toruniu.

Zwycięstwo odniósł SKS Cukrownik.

Komunikaty

Państwowa Komunikacja Samochodowa Okręgu Bydgoskiego podaje do wiadomości, że dyrektor **przyjmuje interesantów w sprawach skarg i zażaleń** odnoszących się działalności przedsiębiorstwa oraz jego ekspozytur terenowych w każdy **poniedziałek** w godzinach 10—12 i od 16—18 w biurze dyrekcji, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 54, pokój nr 13. O ile poniedziałek przypada na dzień wolny od pracy, przyjęcia odbywać się będą dnia następnego w tych samych godzinach. (88 k

Z obrad plenum ORZZ

O wzmożenie pracy masowo-politycznej

(B) Ostatnie plenum Okręgowej Rady Związków Zawodowych w oparciu o uchwały VIII Plenum CRZZ postawiło przed pomorskimi związkami zawodowymi nowe odpowiedzialne zadania m. in. w pracy kulturalno-oświatowej.

„Bez pracy masowo-politycznej — stwierdził na VIII Plenum CRZZ tow. Kłosiewicz — nie można skutecznie walczyć o zrealizowanie wielkich zadań Planu 6-letniego, nie można myśleć o rozwoju współzawodnictwa pracy, o wprowadzeniu surowego reżimu oszczędnościowego, o wysokiej jakości produkcji, o wyższej wydajności pracy, o pełnej mobilizacji wszystkich rezerw naszej gospodarki".

Związki zawodowe ponoszą dużą odpowiedzialność za poziom politycznej świadomości ludzi pracy, kształtowanej również przy pomocy różnorodnych form pracy kulturalno-oświatowej.

BILANS ROKU UBIEGŁEGO

Na terenie województwa bydgoskiego istnieje 768 świetlic, 7 Powiatowych Domów Kultury, ponad 450 bibliotek związkowych zawierających ponad 134 tys. tomów. Powstaje również więcej zespołów Wszechnicy Radiowej. Przy zakładach pracy istnieje 70 takich zespołów. W celu wykorzystania bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego zorganizowano w r. ub. na terenie województwa bydgoskiego 198 kursów języka rosyjskiego z udziałem 4.685 słuchaczy.

W r. ub. związki zawodowe zwróciły przede wszystkim uwagę na upowszechnienie metod propagandy i agitacji w zakładach pracy. Co miesiąc odbywały się konferencje metodyczne dla aktywu kulturalno-oświatowego, na których obok omawiania wszystkich form działalności kulturalno-oświatowej dokładnie analizowano dotychczasowe osiągnięcia w zakresie propagandy kult.-oświat. Konferencje takie odbywały się również w powiatach.

Jednym ze środków wychowania nowego człowieka jest działalność zespołów artystycznych związków zawodowych. W naszym województwie istnieją 334 zespoły teatralne, muzyczne i taneczne.

O CZYM ZAPOMNIANO

Popełniono jednakże w pracy kulturalno-oświatowej kilka zasadniczych błędów.

Pracę kulturalno-oświatową związków zawodowych w r. ub. cechowała troska o ilość, a nie o jakość produkcji zespołów artystycznych. Zespoły te niedostatecznie jeszcze rosną w swej pracy pod względem ideologicznym, nie mają dostatecznej podbudowy samokształceniowej.

Jak stwierdził w swym referacie na plenum przewodniczący ORZZ tow. Waberski — na terenie naszego województwa istnieją świetlice dobre, nie posiadamy jednak ani jednej świetlicy wzorcowej. Winę za ten stan rzeczy ponoszą zarządy okręgowe związków branżowych oraz Wydział Kulturalno - Oświatowy ORZZ, który niedostatecznie interesował się pracą świetlic.

Np. w Fabryce Mebli w Bydgoszczy istnieją warunki, aby stworzyć wzorcową świetlicę. Jednakże negatywne stanowisko dyrekcji, brak inicjatywy rady zakładowej, niejasne stanowisko Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego spowodowały, że praca świetlicy nie tylko że nie stanęła na wyższym poziomie, ale uległa zahamowaniu.

W Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych rada zakładowa niedostatecznie otacza opieką komisję kulturalno-oświatową i zarząd świetlicy, nie instruuje aktywu świetlicowego. Skutek jest taki, że w zakładzie, który ma warunki do dobrej pracy kulturalno-oświatowej, świetlica nie przejawia żywszej działalności.

Dyskusja na plenum wykazała, że nie umiano dotąd należycie powiązać pracy kulturalno-oświatowej w poszczególnych zakładach pracy z zagadnieniami produkcji, że aktyw kulturalno-oświatowy nie umiał w dostatecznym stopniu wykorzystać działalności artystycznej do mobilizowania robotników w celu przedterminowego wykonania planów produkcyjnych.

Sekretarz PRZZ w Szubinie tow. Malczewski stwierdził w czasie dyskusji, że praca kulturalno-oświatowa nie zawsze była narzędziem walki o plan, że organizatorzy w pracy kulturalno-oświatowej nie zawsze spełniali zadania.

Sekretarz Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Inst. Społecznych tow. Somerfeld stwierdziła również, że pracy nad umasowieniem współzawodnictwa nie potrafiono należycie powiązać z pracą kulturalno-oświatową. Mówili o tym i inni dyskutanci.

NOWE ZADANIA

Uchwała ostatniego plenum ORZZ sformułowała praktyczne wskazania pracy w dziedzinie kulturalno-oświatowej i masowo-politycznej. Uchwała zobowiązała m. in. wszystkie instancje związkowe do prowadzenia stałej, systematycznej działalności kulturalno-oświatowej w powiązaniu z zagadnieniami produkcyjnymi. W uchwale czytamy:

„Szczególną uwagę należy skoncentrować na pracy uświadamiającej wśród nowych kadr robotniczych".

„Świetlicom wiejskim w ramach ruchu łączności miasta ze wsią pomagać w organizowaniu działalności kulturalno-oświatowej, udzielać stałej i systematycznej pomocy"...

„Plenum wskazuje na konieczność dalszego systematycznego rozwijania działalności oświatowej, która powinna zmierzać do wychowania mas w duchu światopoglądu marksistowskiego"...

W uchwale, plenum postanowiło również zwrócić specjalną uwagę na rozwój masowego szkolenia ideologicznego, organizowanie masowej sieci kursów języka rosyjskiego i pogłębianie wiedzy zawodowej przez poszczególnych robotników.

Doświadczenia roku ubiegłego powinien aktyw związkowy, w świetle uchwały wykorzystać w pracy w r. bieżącym.

Już teraz bowiem, od pierwszych dni roku musimy przystąpić do realizacji wszystkich wskazań plenum, do usuwania niedociągnięć w dotychczasowej pracy, aby zwiększone zadania trzeciego roku Sześciolatki wykonywane były zwycięsko.

(bm)